

**Protokół Nr LIV
z sesji Rady Miejskiej w Dziwnowie
z dnia 8 kwietnia 2009 r.**

Przewodniczący Rady Miejskiej Pan Marek Lisowski o godz. 10.00 otworzył LIV sesję Rady Miejskiej w Dziwnowie. Powitał zebranych radnych, Zastępcę Burmistrza wraz z pracownikami, sołtysów, zaproszonych gości, mieszkańców Gminy Dziwnów, przedstawicieli mediów.

Następnie Przewodniczący Rady oświadczył, iż zgodnie z listą obecności aktualnie w sesji uczestniczy 15 radnych, co wobec ustawowego składu Rady wynoszącego 15 osób stanowi quorum pozwalające na podejmowanie prawomocnych uchwał – listy obecności radnych oraz gości stanowią załącznik *nr 1 i 2* do niniejszego protokołu.

Przewodniczący Rady powiedział, że porządek obrad radni otrzymali wraz z zawiadomieniem o sesji /*zał. nr 3*/.

Nikt z radnych nie zgłosił uwag do porządku obrad.

Przewodniczący zarządził głosowanie nad przyjęciem protokołów z poprzednich sesji. Nikt z radnych nie wniósł uwag do protokołów.

Rada Miejska w Dziwnowie w obecności 15 radnych w głosowaniu za – 13, przeciw – 0, wstrzymało się – 2 większością głosów przyjęła Protokół Nr L.

Rada Miejska w Dziwnowie w obecności 15 radnych w głosowaniu za – 13, przeciw – 0, wstrzymało się – 2 większością głosów przyjęła Protokół Nr LI.

Rada Miejska w Dziwnowie w obecności 15 radnych w głosowaniu za – 12, przeciw – 0, wstrzymało się – 3 większością głosów przyjęła Protokół Nr LII.

Rada Miejska w Dziwnowie w obecności 15 radnych w głosowaniu za – 12, przeciw – 0, wstrzymało się – 3 większością głosów przyjęła Protokół Nr LIII.

Ad. 2

Informację o pracy Rady między sesjami **przedstawił Przewodniczący Rady p. Marek Lisowski.**

Powiedział, że odbyło się plenarne posiedzenie Komisji Rady, na którym dostarczył radnym propozycję oświadczenia Rady Miejskiej w Dziwnowie dotyczące budowy gazociągu na dnie Bałtyku. Następnie odczytał jego treść /*zał. nr 3a*/.

Radny p. Mączyński – powiedział, że był uczestnikiem konferencji organizowanej przez ZMiGM odbywającej się w Rewalu. Zgłosił tam wniosek, że w przypadku zaistnienia katastrofy ekologicznej na naszym wybrzeżu związanej z budową tego rurociągu przesyłowego gazu bardzo wiele miejsc pracy i źródeł utrzymania mieszkańców Wybrzeża straci je. Osoby takie powinny dostać ekwiwalent. Dobrze byłoby przywołać w oświadczeniu zdanie o zagrożeniu ekologicznym i skutkach ekonomicznych dla mieszkańców wybrzeża i gospodarki turystycznej.

Przewodniczący Rady – zaproponował, aby to, o czym mówi radny p. Mączyński było przyjęte na następnej sesji odrębnym oświadczeniem.

Rada Miejska w Dziwnowie w obecności 15 radnych w głosowaniu: za – 14, przeciw – 0, wstrzymało się – 1 większością głosów przyjęła oświadczenie.

Następnie głos zabrał radny **p. Zenon Kozłowski**. Powiedział, że w ramach pracy Rady powstała Komisja, która miała rozstrzygnąć konkurs dotyczący zadań pozarządowych podmiotów prowadzących działalność pożytku publicznego na rok 2009. Był na sesji wyłoniony skład 5-cio osobowej Komisji. Komisja zebrała się w dniu 5 marca 2009 r. i obradowała nad 18 ofertami, które pokwitował jako Przewodniczący komisji protokołem od pracownika Urzędu Miejskiego. Radni zadali sobie trud by zdobyć materiały. Zdobyli karty, według których były oddawane głosy.

Następnie wyciągnął pierwszą z kart i odczytał, jakie były brane kryteria pod uwagę. Dodał, że karty każdy z członków Komisji wypełniał samodzielnie i dotyczyły one jednej koperty. Wyniki łącznie z protokołem dnia 6 marca zostały zanesione do p. Burmistrza. Po pewnym czasie ukazała się informacja na korytarzu Urzędu i w Internecie, że Komisja dopełniła pewnych, być może, braków formalnych. Jako Przewodniczący komisji otrzymał od Burmistrza pismo w sprawie uzasadnienia wyboru ofert, z którego treścią zapoznał radnych. Następnie odczytał pismo – odpowiedź do Burmistrza w tej sprawie.

Poinformował, że dziś otrzymał odpowiedź do tego pisma. Radny p. Kozłowski odczytał odpowiedź.

Następnie zwracając się do Pana Burmistrza zapytał „Panie Burmistrzu, przeciwko komu skierowane są działania destrukcyjne z odwlekaniami ogłoszenia wyników konkursu? Czy Pan Burmistrz zadał sobie trud by sprawdzić, czy kwoty wstawione do konkursu są adekwatne do potrzeb ww. podmiotów, chociażby „Bałtyk” Międzywodzie, który już jesienią złożył specyfikację na rok 2009, co potwierdzają znalezione pisma z urzędu gminy, którym nie raczył się przyjrzeć i zająć. Dziś wpłynęło ponowne pismo od LUKS „Bałtyk”. Pismo LUKS wpłynęło na jesieni, a na ten klub nie znalazły się żadne środki. Czy zainteresowanie Pana Burmistrza konkursem było rzetelne, czy tylko pozorowane? Był Pan Burmistrz na zakończenie posiedzenia i widział jak odbywało się pakowanie kopert z dokumentami i oddzielnie karty z punktacjami, według których były zliczane punkty dla poszczególnych oferentów. Widział Pan Burmistrz ile to kart i dokumentów, widział Pan Burmistrz jak praca Komisji przebiegała, bo siedział z Komisją.

Zapytał Burmistrza – czy w dniu 6 marca po posiedzeniu Komisji Przewodniczący Komisji próbował cokolwiek ukryć przed organizatorem konkursu odnosząc protokół z posiedzenia Komisji i oddając do rąk Pana Burmistrza w obecności pracownika Urzędu p. Janusza Pasternaka niechcący podpisany do kart do głosowania fragment oferty jednego z oferentów, który był z całą pewnością w kopercie oferenta, co stwierdziła cała Komisja. Zwracając się do Burmistrza zapytał - czy takie zagrywki i rozgrywki są potrzebne? Jeżeli tak, to, w jakim celu i komu mają służyć? Miesiąc temu został ogłoszony konkurs nikt się nie zainteresował jak wygląda karta do punktacji. Teraz się pismami wzywa i odbija „piłeczkę”. Zapytał czy na posiedzeniu Rady Sportu powinien być człowiek, który kieruje Komisja Oświaty, Kultury i Sportu. Otrzymuje dziś odpowiedź, że nie powinien, bo nie jest ciałem doradczym Pana Burmistrza. Wie, że na posiedzeniu Rady Sportu były Pana Burmistrza zamierzenia. Poprosił o wypowiedź w tej sprawie radnego p. Zbigniewa Jeszkę.

Radny p. Jeszka powiedział, że na posiedzeniu Rady Sportu, które odbyło się w tygodniu poprzedzającym otwarcie konkursu, co może potwierdzić Pan Mackiewicz, Pan Burmistrz

powiedział, że w przeciągu tygodnia rozwiąże problem Komisji, zrobi wszystko żeby taka komisja nie podjęła działalności. Na jego uwagi, że posiedzenie Rady Sportu powinno się odbyć jesienią przed planowaniem budżetu, bo taki jest preliminarz spotkań z Radą Sportu, opracowuje się projekt budżetu i analizuje się wnioski od organizacji pozarządowych, które wpłynęły do Urzędu w sprawie kwot, jakie trzeba zaplanować w przyszłorocznym budżecie. Jego uwagi spotkały się z nieprzychylnością Pana Burmistrza, a następnego dnia podjęto decyzję o jego wykluczeniu z Rady Sportu.

Nowe wytyczne GUS mówią o tym, że samorządy mają obowiązek wsparcia organizacji pozarządowych wkładem 20% lub odstąpić od wymagania wkładu własnego. Wkład własny może być w postaci dostępności do infrastruktury lokalowej i sprzętowej. Stowarzyszenie otrzymało użyczenie nieodpłatne od Skarbu Państwa, była deklaracja Pana Burmistrza na spotkaniu w obecności Starosty, że porozumienie zostanie zawarte i będzie się po partnersku działać. Niestety do tej pory tego porozumienia nie ma. Jest nowy sezon, powinny trwać przygotowania do wakacji 2009, dnia 1 maja mają się odbyć regaty wioślarskie, a środki nie są przyznane.

Radny p. Kozłowski – oznajmił, że w społeczeństwie dziwnowskim już zaczęły chodzić słuchy, że to wina Przewodniczącego i jego Komisji we wstrzymaniu środków budżetowych. Uważa, że gdyby była ludzka postawa i na następny dzień spotkać się i omówić problemy, a nie pismami rozważać. Byłoby to całkiem społecznie poprawne.

W imieniu Komisji może tylko przeprosić, że taka sytuacja wynikła w Gminie, że dziś są kluby bez kasy.

Burmistrz – uważa, że temat został „rozmydlony”. Jeśli radni chcą znać jego odpowiedź w szczegółach to prosi o złożenie na piśmie. Jest zdanie nie tylko jego, że radni narobili bałaganu, jeżeli chodzi o posiedzenie tej Komisji i przyznania tych środków w taki sposób jak to zrobiono. Czekają, jak to zawarł wcześniej w pismach, na uzasadnienie. Udowodni jednym przykładem, że Rada popełniła błąd – wszelkiego rodzaju przetargi wygrywa ta oferta, która jest najniższa. Rozumie tę punktację, ale jest Burmistrzem i stoi na straży jednoosobowo budżetu gminy.

Radna p. Olszewska – zwracając się do Burmistrza powiedziała, że to nie był przetarg.

Burmistrz – kontynuując powiedział, że po tym fakcie rozmawiał z kompetentnymi osobami w Urzędzie Wojewódzkim i RIO, którzy powiedzieli, że zrobiliby to samo i decyzji o podpisaniu nie podjęliby. Póki, co osobiście tego nie podpisze, sprawa jest w Prokuraturze. Stoi na straży budżetu. W związku z tym, że Komisja wybrała oferty wyższe, a nie niższe. Np. na „Bezpieczne wakacje” jest to kwota 7 tys. zł.

Przykład „Bezpiecznych Wakacji” – wygrało Stowarzyszenie „Wydry”, które dało kwotę 45 tys. zł. Smutno mu, że Komisja i Przewodniczący ma tak niską ocenę Pana Dyrektora MOKiS, bo on również złożył ofertę na 38 tys. zł. Nie zwrócono uwagi na to, że wniosek o komunalizację portu został złożony 27 grudnia 2008 r., w ramach ustawy o przystaniach i portach morskich Wojewoda ma obowiązek port skomunalizować w ciągu pół roku. A więc 27 czerwca br. port będzie gminny. Obiektem zarządza i jest pracownikiem MOKiS p. Jeszka będzie obiektem gminnym. Jeżeli Komisja wybrała ofertę za 45 tys. zł. jest to bardzo dziwne, ponieważ robiąc wakacje za 45 tys. zł., gdzie organizuje je prezes Stowarzyszenia „Wydry” p. Zbigniew Jeszka. Jeżeli byłaby wybrana oferta MOKiS za 38 tys. zł., to „Bezpieczne wakacje” organizowałby p. Zbigniew Jeszka instruktor ds. sportu w MOKiS. Praktycznie nic się nie zmienia tylko robione jest o 7 tys. zł. taniej. Głos zabierze na ten temat po opinii Prokuratury Rejonowej w Kamieniu Pomorskim.

Radny p. Kozłowski – powiedział, że dowiaduje się oficjalnie pierwszy raz, że dokumenty z posiedzenia Komisji są w Prokuraturze. Pan Burmistrz podaje jawność tych ofert i stosunki. Skąd Komisja ma wiedzę na 1 marca, że Gmina posiada obiekt UKS. O czym Pan Burmistrz opowiada?

Komisja brała pod uwagę to, że na terenie UKS są boiska, jest brama, dziecko wchodzi i jest bezpieczne, pod opieką. Propozycje z zeszłego roku to: park, plaża – między wczasowiczami. Czy będzie się liczył tylko pieniądź, czy również wartość człowieka i podejście do tematu?

Burmistrz – powiedział, że p. Kozłowski nie rozumiał tego, co do niego mówił. Pan Kozłowski jako radny powinien mieć wiedzę, bo wielokrotnie mówił, że komunalizacja portu nie może trwać więcej jak 6 m-cy. Powinien radny wiedzieć, że jeśli wniosek został złożony 27 grudnia 2008 r. to 27 czerwca ten obiekt będzie gminny. Dodał, że to, jak będziemy nim zarządzać podejmiemy decyzje razem.

Radna p. Olszewska – powiedziała, że wie Burmistrz doskonale, że teren jest w użyczeniu od Starosty na 3 lata. Nie będzie tak, że z chwilą skomunalizowania Gmina teren zabierze.

Burmistrz – być może zerwie umowę ze Stowarzyszeniem

Radny p. Jeszka – zwracając się do Burmistrza – powiedział, że na 60-lecie Straży Pan Burmistrz powiedział, że do czerwca „pozamiata sprawę Stowarzyszenia na tym obiekcie”. Zapytał - „jakie Pan składa deklaracje publicznie?”

Starosta zapytany o sprawę użyczenia terenu po komunalizacji odpowiedział, że umowa jest do 2011 roku i z takim dobrodziejstwem po komunalizacji Gmina będzie musiała przyjąć. Warunki zerwania umowy z organizacją pozarządową nie są tak łatwe jak się Panu Burmistrzowi wydaje. W tej sprawie będzie musiała wypowiedzieć się Rada. Jeżeli Stowarzyszenie złamie swoje statutowe obowiązki, że nie realizuje celów publicznych, łamie statut byłby to powód do zerwania umowy. Na razie takich powodów nie ma, że Pan Burmistrz Stowarzyszenie tak źle ocenia. Jest gospodarzem na tym obiekcie już 10 lat, jest też specjalistą w MOKiS i ze wszystkimi dyrektorami współpraca układała się bardzo dobrze. Zwracając się do Burmistrza powiedział, że „za Pana kadencji burmistrzowania jest to gehenna”.

Jest na obiekcie sprzęt gminny, jest Stowarzyszenia, MOKiS-u – kto ma na wiosnę ten sprzęt obsługiwać? Codziennie musi się pytać o pozwolenie, czy może się oddalić na obiekt, czy nie. Jak się oddalił i nie uzyskał pisemnej odpowiedzi to otrzymał do ukarania. Co w tej gminie się dzieje? Organizacje pozarządowe powinny być hołubione przez samorządy. Wytyczne GUS mówią, że 20% wkład to nie jest łaska dla organizacji pozarządowych. U nas ma być wszystko na odwrót?

Burmistrz – powiedział, że niech Pan Jeszka nie używa słów „pozamiatam”, bo takich słów on nie używa. Mówił, że zrobi porządek i zrobi. Stowarzyszeniu i umowie też się przyjrzy jak przyjdzie na to czas. Zadanie „Bezpieczne Wakacje” - jak sprawa przyjdzie z Prokuratury, to nigdy nie pozwoli na to, że to samo zadanie wykonywane przez tych samych ludzi byłoby zrobione za 45 tys. zł., a nie za 38 tys. zł.

Radna p. Olszewska – były robione co roku i były zrobione dobrze. Dzieci idą nad wodę, mają boiska.

Burmistrz – będzie to samo za 38 tys. zł., a nie za 45 tys. zł.

Radny p. Kozłowski – nie należy oszczędzać na dzieciach. Pracuje z tymi najmłodszymi obywatelami naszej gminy tyle lat, to dziwi się, że nie ma żagli na wodzie. Gdzie są optymiści? Gdzie instruktor do tej sekcji, ponoć miał być. Pan Zbyszek dba o łodzie, o to, że tam nikt nie rozkrada, że jest wszystko zabezpieczone, to jeszcze jest źle? Oznajmił, że nie wie, na czym będzie polegała praca w tej Gminie na rzecz społeczeństwa? Czy jako radni mają się chować za drzewami ze wstydu, aby ich nikt nie widział?

Pan Brzozowski - oznajmił, że mówi jako dyrektor Stowarzyszenia, radny powiatu, ale też jako obywatel. Na tych pieniądzech wszystkim zależy. To, czego podjęto się parę lat temu to Stowarzyszenie prowadzi. Prowadzone są koncerty, Uniwersytet III wieku ze środków własnych. Chce odnieść się do słów pana przewodniczącego Kozłowskiego. Komisja powołuje się na karty punktacji. W granice edukacja jego projekt otrzymał najmniej punktów. Wygrał projekt podmiotu, który ani w KRS, ani w Statucie nie ma „edukacji”. Szkolenie nie jest edukacją, o tym p. Kozłowski jako nauczyciel to chyba wie. Nie spełnia wymogów formalnych, ponieważ nie ma rozliczenia zgodnego z ustawą o organizacjach pożytku publicznego i wolontariacie, a jest rozliczenie dotacji za ubiegły rok. Wolontariusze nie wchodzi w układ doświadczenia merytorycznego. Nie kwestionuje ratowników jako takich, ale to nijak nie ma się do edukacji młodzieży. Grant, który Stowarzyszenie złożyło do Ministerstwa na temat krajoznawstwa został zakwalifikowany do finału w 2006 r. ten sam grant otrzymał w tej komisji najmniejszą punktację. Jakim to trudem otrzymał ten projekt najmniejszą ilość punktów, a wygrał projekt, który nie spełnia warunków formalnych, merytorycznych, bo szkolenie nie jest edukacją.

Burmistrz – powiedział, że p. Kozłowski wyolbrzymia problem, który nim nie jest. Szanuje wiedzę i kwalifikacje p. Jeszki w prowadzeniu żeglarstwa i tego typu placówki, tylko smutne jest, że Pan Jeszka wdał się w dziwne przepychanki.

Radny p. Dymerski – wniosek Klubu „Bałtyk” został złożony w terminie na kwotę 61 tys. zł. Wskazano kwotę 23 tys. zł. na obsługę pożytku publicznego, stosowny podział zrobiony. Zgodnie z procedurą dotychczas wymaganą, tj. do roku 2009, był to jeden jedyny wniosek, który wpłynął ze Stowarzyszenia z Międzywodzia. Za pięć dwunasta następuje podział środków na wskazane Stowarzyszenia. Szanowna Rada przyjmuje kwotę 26 tys. zł. wniosku na kwotę 61 tys. zł. w ogóle nie wzięto pod uwagę. Wniosek do Pana Burmistrza o weryfikację sprawy został złożony z prośbą o przekazanie Komisji Konkursowej. Opinia była w tej sprawie, wypowiedział się p. Leszek Derda. Z tego, co wie stanowisko zostało przekazane Komisji Konkursowej. Następnie ponowiono wniosek z prośbą o udzielenie informacji na piśmie. Jaki jest obieg dokumentów, dlaczego ten wniosek nie dotarł. Podczas omawiania budżetu rozmawiał z p. Jeszką gdzie padła kwestia, że głosowanie będzie nad kwotą, a podział nastąpi później.

Niestety wniosek Stowarzyszenia z Międzywodzia nie został wzięty pod uwagę. Przyznano 26 tys. zł. Za 26 tys. zł. ma być realizowane zadanie, gdzie Rada przyznała klubowi sportowemu z Dziwnowa, ta sama liga, bez wniosku, 64 tys. zł. Uważa, że jest to nierówne traktowanie podmiotów. Brakowało rozmowy z Gminną Radą Sportu. Przez 10 lat wszystko funkcjonowało dobrze do 2009 r. Jeden jedyny wniosek formalnie złożony, w trybie wymaganym jest chowany do szuflady. Pani Gamrat udaje zdziwioną, ale brała udział nad podziałem tych środków.

Radna p. Gamrat – przyznała, że tak głosowała, bo nie знаła wniosku Stowarzyszenia z Międzywodzia na kwotę 61 tys. zł.

Radny p. Dymerski – uważa, że przed głosowaniem Radni znali problem tego wniosku.

Radna p. Gamrat – odpowiedziała, żeby p. Dymerski nie kłamał i nie wprowadzał mieszkańców w błąd. Wniosek został złożony nie do Rady tylko do Burmistrza. Ten wniosek nigdy do Rady nie dotarł. Na 2008 r. został złożony wniosek na kwotę 25 tys. zł. i na taką kwotę Zarządzeniem Burmistrza Stowarzyszenie otrzymało środki.

Kiedy radni pracowali nad budżetem na 2009 r. zwracano uwagę ile kto dostał na 2008 r. Otrzymano dokumenty, z których wynikało, że swoim Zarządzeniem, które Burmistrz podjął zgodnie z prawem klub Jantar otrzymał kwotę ponad 60 tys. zł. inne organizacje pozarządowe też były wymienione kwoty, a Klub Sportowy z Międzywodzia otrzymał 25 tys. zł. Zarządzenie Burmistrza miała w dokumentach, kiedy Pan Burmistrz był obecny po zakończeniu prac Komisji Konkursowej i pokazała Panu Burmistrzowi przez niego podpisane zarządzenie. W momencie kiedy zastanawiano się której organizacji ile przydzielić pieniędzy uznano, że pewnie należałoby przydzielić te same kwoty. Żaden wniosek podwyższający kwotę z Międzywodzia do Rady nie dotarł.

Przewodniczący p. Lisowski zaproponował, że ponieważ kwota dla Międzywodzia jest niska, ale taką Pan Burmistrz Zarządzeniem przydzielił, zaproponował aby dołożyć 1 tys. zł. Jeszcze raz podkreśla, że żaden wniosek o większe pieniądze do radnych nie dotarł.

Radny p. Jeszka – powiedział, że rzeczywiście tak było – na dzień konstrukcji projektu uchwały tego wniosku nie widziano na oczy. Był projekt uchwały – radni z Międzywodzia widzieli, że takiej kwoty brakuje, mogli się zwrócić do Rady i Burmistrza z pytaniem, gdzie są ich wnioski. Jest inspektor odpowiedzialny za wnioski, które wpływają i te wnioski należy wyciągnąć z biura urzędu miejskiego. Jako jedyne stowarzyszenie musiał w listopadzie złożyć ofertę konkursową, z regonem, NIP-em itd. Nie było to do budżetu wymagane, a Stowarzyszenie jako jedyne takie pismo otrzymało.

Radny p. Mackiewicz – powiedział, że „jestem za sportem, ale ten podział był naprawdę zrobiony przez waszą grupę nieuczciwie”. Pan Jeszka powiedział mu, że podział ulegnie zmianie, aby się nie przejmował.

Radni poprosili o kopię wniosku Stolarzenia z Międzywodzia, kto go przyjął, gdzie trafił.

Sołtys Międzywodzia p. Mączka – oznajmił, że byli z radnym p. Mackiewiczem w dziale promocji i pracownik powiedział, że te dokumenty nie wpłynęły.

Radny p. Mackiewicz – poinformował, że swoje zapotrzebowanie złożyli do końca września, jako „Bałtyk” Międzywodzie na kwotę, 61 tys. zł. Wniosek został złożony do Burmistrza.

Radny p. Kozłowski – powiedział, że chce przypomnieć, że LUKS „Bałtyk” w Dziwnowie również się zwraca ponownie o pełną kwotę – pismo z 7.04.09 r., ale p. Jerzy Janawa potwierdza, że na jesieni takie pismo składał i żadna kwota nie znalazła się dla tego Klubu, więc Międzywodzie nie jest jedyne, gdzie pismo nie dotarło pod obrady Rady.

Radna p. Zawadzka – Fajfer – powiedziała, że pismo stowarzyszenia „Fokus” Dziwnów też trzeba było drugi raz pisać, bo nie dotarło.

Przewodniczący Rady – zaproponował zakończenie tej dyskusji.

Przerwa – 11.55 – 12.10

Po przerwie głos zabrała **p. Szafran**, oznajmiając, że jak wiadomo jest delegatką do ZGWW i chce poinformować Radę nad czym obradowano w dniu 31 marca br. podczas Walnego Zgromadzenia Delegatów 3-ch Gmin. Na obradach przedstawiono trzy uchwały dotyczące finansów Związku, z czego przyjęto dwie. Pierwsza to sprawa wydatkowania wolnych środków, a druga to sprawa uchwalenia planu finansowego za 2009 r. Delegaci naszej gminy początkowo nie chcieli przyjąć planu finansowego na 2009 r. Po burzliwej dyskusji zdecydowali, że plan przyjmą pod dwoma warunkami. Pierwszy – wprowadzenie limitów wydatków, drugi – uniemożliwienie zarządowi samodzielnego zaciągania kredytów na inwestycje. Oznacza to paraliż i uniemożliwia swobodę pracy w Związku. Pan Lisowski argumentował tym, że w budżecie gminy Dziwnów na rok 2009 nie ma zabezpieczonych pieniędzy, aby realizować inwestycje związane z gospodarką wodno – ściekową. Jak wiadomo Burmistrz układając budżet na 2009 r. umieścił takie wydatki do realizacji tego projektu, a Pan Przewodniczący wprowadzając korektę do budżetu przeznaczył te pieniądze m.in. na budowę basenu i inne wydatki. Zauważyła, że Pan Przewodniczący usilnie uniemożliwia prace ludziom odpowiedzialnym za realizację różnych inwestycji, nie tylko w naszej gminie. W planie finansowym ZGWW i w budżecie gminy Dziwnów Przewodniczący Rady wprowadza zmiany, które utrudniają realizowanie wieloletnich programów inwestycyjnych m.in. z dotacji Unii Europejskiej. Jest to działanie destrukcyjne, celowe i ograniczenie możliwości pracy wykonawczej Dziwnowa. Taką działalność uważa za tendencyjną i szkodliwą dla dobra szybkiego rozwoju Gminy. Podkreśla, że na projekty wodno – kanalizacyjne wydatkowano już ponad 60 tys. zł. Uświadamia, że jest w gminie rozpadająca się stacja ujęć wody w Strzeżewie, która nie nadaje się do remontu tylko trzeba wybudować nową stację ujęcia i uzdatniania wody. Posiadamy bardzo wyeksploatowane przepompownie kanalizacyjne. Nie modernizując urządzeń grozi brak wody, a także pozapychane studzienki kanalizacyjne. Gmina Dziwnów to Gmina turystyczna i wszyscy chcą jej rozwoju. Podejmowane są uchwały o zagospodarowaniu terenu pod działki budowlane. Bez wody i odprowadzania ścieków gmina nie będzie funkcjonować. Apeluje do Przewodniczącego Rady. Jest okazja zrealizować te inwestycje korzystając ze środków unii europejskiej. Nie należy blokować tych inwestycji przez podejmowanie błędnych decyzji. Mieszkańcy Gminy będą wdzięczni, że mimo różnych poglądów radni mają na względzie dobro gminy i szybki jej rozwój. Pan Brzozowski zadał pytanie i nie dostał odpowiedzi, – dlaczego tak nisko został oceniony projekt jego stowarzyszenia.

Radna p. Olszewska - powiedziała, że polemizując z p. Szafran chce ją zapytać, jaką ma wiedzę o budżet gminy za 2008 r. i pozyskanych środków pozabudżetowych na realizację gospodarki wodno – ściekowej.

Radna p. Szafran – na dzień dzisiejszy jeszcze się nic nie dzieje, aby pozyskiwać środki. Gmina jest dużą aglomeracją i nie nadaje się na pozyskiwanie środków. Na spotkaniu p. Gamrat krzyczała, że Rewal otrzymał dofinansowanie do oczyszczalni ścieków i otrzymała odpowiedź, że Gmina Dziwnów nie podlega takim kryterium, ponieważ jest dużą aglomeracją.

Radna p. Gamrat – tej odpowiedzi udzieliła p. Halicka, która nie jest dla niej autorytetem i tej odpowiedzi nie uznała.

Przewodniczący Rady – powiedział, że Gmina Dziwnów jest mniejsza od Gminy Rewal, dlatego mówienie, że Gmina Dziwnów jest za dużą aglomeracją w stosunku do Rewala jest nieprawdą.

Radna p. Olszewska – każda gmina w Polsce może pozyskiwać środki unijne, tylko należy złożyć projekty, a żaden projekt nie został złożony.

Radna p. Szafran – duży projekt ma być zrealizowany.

Radna p. Olszewska – czy nie jest to duży projekt skoro z kasy gminnej wydaje się na gospodarkę wodno – ściekową w 2008 r. kwotę 1 828 tys. zł.

Radna p. Szafran – powiedziała, że są to duże kwoty finansowania, ale aby cokolwiek zrobić trzeba złożyć projekty. Na spotkaniu w ZGWW osoby odpowiedzialne za realizowanie projektu wszystko tłumaczyły. Nie można składać wniosków w sprawie inwestycji, które są realizowane np. zbiorniki w Strzeżewie, ponieważ jest to ujęte w programie.

Przewodniczący Rady – powiedział, że nie wprowadza żadnego paraliżu w działaniu ZGWW. Pan Przewodniczący Związku sam powiedział, że jest to plan wirtualny. Na spotkaniu, które odbyło się w urzędzie w Dziwnowie rozstając się p. Wolny obiecał, że w ciągu 2-3 tygodni Rada otrzyma studium wykonalności. I doskonale p. radna Szafran wie, że tego studium nie ma. Jeżeli w budżecie gminnym nie ma pieniędzy przeznaczonych na ten cel, jako delegat Gminy Dziwnów nie może podejmować zobowiązań finansowych, które nie mają odbicia w budżecie. W żadnym wypadku, w przeciwieństwie do p. Szafran, nie mógł głosować za budżetem narzucającym wydatki naszej gminie, jeśli nie ma w budżecie takich pieniędzy.

Przewodniczący poinformował, że złożył zażalenie na tę uchwałę ze względu na to, że wydatki zaplanowane przez Związek nie znajdują pokrycia w wydatkach gminy.

Sołtys p. Beyer – powiedział, że niegdyś Związek był przekaznikiem pieniędzy z NFOŚ z Warszawy. Dlaczego majątek nie jest przekazany na majątek Gminy – np. oczyszczalnia? W zapisie jest napisane „po zakończeniu inwestycji należy ją przekazać na majątek gminny”. Nie prawda jest to co mówi radna p. Szafran – jako Gmina można się starać o środki w każdej chwili i każdy cel. Przyjeżdżają przedstawiciele Związku i na zadane pytanie – ile Gmina uzyska pieniędzy wynikających ze studium wykonalności? – przedstawicielka ZGWW odpowiada może 10, może 20, może 30 mln. zł. Jeśli zapisze się 40 to Gmina Dziwnów te 40 mln musi dostać.

Radna p. Szafran – powiedziała, że p. Beyer niedawno przychodził do niej i mówił, że otrzyma dofinansowanie na kompleks sportowy 100%, na dziś być może Pan otrzyma 50%.

Radny p. Mączyński – chce odwołać się do kwestii, które zgłosiła p. radna Szafran. Gmina Dziwnów wykonała inwestycje za 1,5 mln zł. – zbiorniki retencyjne w Strzeżewie. W rozmowie z p. Wolnym na pytanie – jak będzie wyglądała sytuacja ze zbiornikami retencyjnymi przez nas zapłaconymi? W oparciu o plany ZGWW w pierwszej wersji oni oddadzą pół wartości zbiorników gminie i zbiornik staje się ich właścicielem. W drugiej wersji, gdy poddano w wątpliwość opłacalność takiej inwestycji na rzecz gminy Dziwnów, przewidywała, że o wartość zbiorników zmniejszy się zobowiązanie finansowe gminy Dziwnów na rzecz ZGWW. I dalej gmina będzie byłym właścicielem tych zbiorników aż one się zamortyzują. Amortyzacja jest rzędu 4% rocznie, czyli po 25 latach.

Radny p. Kozłowski – padło pytanie, – dlaczego Stowarzyszenie na Rzecz Edukacji nie wygrało tego konkursu. Osiemnaście kopert razy pięć kart do głosowania, to daje dziewięćdziesiąt. Nie wie, dlaczego akurat w tym dziale uzyskano taką liczbę punktów. Nie jest w stanie podczas sesji odpowiedzieć.

Radna p. Szafran – dodała, że delegaci ZGWW proszą, aby Gmina Dziwnów się określiła czy chce dalej być w Związku, czy też nie. Jeśli nie – to, po co się tam spotykać, gdzie krzyczą na delegatów. Może zrezygnować ze Związku i starać się innymi drogami pozyskać środki i budować gospodarkę ściekową, a nie, aby cały czas był marazm.

Przewodniczący Rady – zwracając się do radnej p. Szafran powiedział, że Gmina ma prawie 100% skanalizowane, w przeciwieństwie do gmin ościennych, szczególnie Wolina. Prosi, aby radna nie serwowała haselkami.

Burmistrz – wielu inwestorów zwraca się o warunki zabudowy i dziś ledwo się te warunki wydaje ze względu na odprowadzenie ścieków i dostarczenie wody. Rozwój Gminy będzie zahamowany, jeśli w tym Związku Gmina nie zaistnieje i jeżeli w ten projekt gmina nie wejdzie. Walka idzie o 22 mln. zł. przedstawiciel z Poznania oznajmił, że jeżeli inwestycja Gminy Dziwnów będzie wynosiła 44 mln zł. będzie zwrócona około w 50%. Jest pytanie czy chcemy 22 mln. zł.

Przewodniczący Rady – zapytał – a skąd wziąć drugie 22 mln. zł. ?

Burmistrz – odpowiedział, że będzie Burmistrzem i to znajdzie.

Radna p. Gamrat – dodała, że są to czysto akademickie dyskusje, a Gmina czeka na studium wykonalności, który to dokument będzie jasno określał. Takie jest zapewnienie Przewodniczącego Związku p. Wolnego. Radni czekają i są zaniepokojeni, że tak długo to trwa. Gdy tylko będzie to studium będzie w tym temacie zwołana sesja lub plenarne posiedzenie Komisji Rady. Nikt z radnych nie jest samobójcą, aby wycofywać się z czegoś, dzięki czemu będą wspaniałe profity.

Przewodniczący Rady, – co jakiś czas to są podawane inne kwoty. Dziś z ust Pana Burmistrza padła kwota 44 mln. zł., tydzień temu w Międzyzdrojach usłyszał prawie 60 mln. Chce przypomnieć, że te kwoty mają duże znaczenie, ponieważ cała inwestycja będzie musiała być zapłacona przez mieszkańców w cenie wody i amortyzacji. Musi być majątek amortyzowany, a amortyzacja pójdzie w cenę wody i ścieków. Prosi, aby nie mówić, że jest to nieprawda.

Burmistrz – miał symulacje kosztów i wie, że przez 30 lat woda nie wzrośnie znacznie. W Mielnie cena wody i ścieków jest 15 zł. i w tej symulacji do tej kwoty się nie dojdzie. Prosi o nie straszenie społeczeństwa, że społeczeństwo za to zapłaci.

Przewodniczący Rady – powiedział, że nie straszy społeczeństwa tylko informuje, że majątek będzie musiał być amortyzowany, a to będzie wliczone w cenę wody i ścieków.

Burmistrz – uważa, że nie jest możliwy rozwój gminy bez rozwiązania gospodarki wodno-ściekowej.

Przewodniczący Rady - uważa, że w Gminie jest prawie rozwiązana gospodarka wodno – ściekowa.

Ad. 3

Informację o pracy między sesjami przedstawił Burmistrz Dziwnowa

p. Krzysztof Kozicki.

Powiedział, że:

- 10 marca br. odbyło się spotkanie z dyrektorem Krawczykiem w Rejonie Dróg w Koszalinie, które dotyczyło rond i drogi 102 w Dziwnowie.

- dnia 11 marca spotkanie z przedstawicielami Urzędu Morskiego: z Panem Dyrektorem, p. Domaradzkiem, p. Cichockim w sprawie uzgodnień projektu dotyczącego promenady. Są rozpowszechniane nieprawdziwe informacje. Promenada będzie budowana, kwestia miesiąca, półtora. Tak jak jest zaplanowane w budżecie, w warunkach przetargu rozpoczęcie budowy promenady nastąpi.

- udział w dwóch sesjach.

Burmistrz dodał, że w sprawie pirsu – dziś lub jutro będzie miał burmistrz na biurku umowę, którą przesłał dyrektor Urzędu Morskiego. Umowa będzie na 10 lat, bo na tyle lat uzgodniono, że Gmina weźmie obiekt w użyczenie. Umowa będzie dziś lub jutro podpisana.

- 20 marca odbyło się spotkanie z Wicemarszałkiem p. Drożdżem w sprawie drogi 102.

Pewnym jest, że 15 sierpnia wchodzi na budowę, czyli wykonywanie rond tj. na wjeździe od Dziwnówka do Dziwnowa. Pomnik będzie przeniesiony na teren parku. Będzie rozpoczęta budowa ronda przed mostem. Poruszono temat ronda w Dziwnówku, które będzie bardzo rozbudowane. Jest szansa, że to rondo będzie rozbudowane w przyszłym roku. Pomnik będzie przeniesiony w inne miejsce. Jadąc w kierunku Dziwnowa od strony Dziwnowa w kierunku Kamienia będą dwa pasy ruchu.

Z Panem Marszałkiem Drożdżem umówił się na spotkanie po świętach, po spotkaniu po świętach Burmistrz przedstawi Radzie jak wygląda sprawa z drogą 102. Wstępnie wygląda to tak, że jest szansa, że na połączenie tych dwóch rond wejdą w maju 2010 r. Burmistrz oznajmił, że się pod tym nie podpisuje i jest to oświadczenie p. Dyrektora Krawczyka i wstępne p. Marszałka Drożdża.

- tego samego dnia Burmistrz był w Nadzorze Budowlanym – spotkanie dotyczyło samowoli budowlanych w Dziwnowie, głównie „Bocianiego Gniazda”

Musi poinformować, że gminie została nałożona kara 700 tys. zł. jeżeli tego obiektu w części leżącej na działce gminnej. Problem tego, że obiekt jest na terenie gminnym rozwiązał się w marcu 2008 r. działka ta była sporna, ponieważ powstał błąd w księgach wieczystych.

Od nałożonej kary 700 tys. zł. Burmistrz odwołał się do nadzoru budowlanego w Szczecinie. Odpowiedź będzie w tym tygodniu lub tygodniu po świętach.

- dnia 6 kwietnia br. z p. Dziochem złożyli uzupełnione wnioski do Urzędu Marszałkowskiego dotyczące promenady i budowy centrum sportowego.

Ad. 4

Zapytania i interpelacje radnych

Radny p. Jeszka – interpelacje; 1/ Dostępność do toalet publicznych.

2/ Ratownictwo wodne na plażach – jak realizuje się to zadanie w 2009 r.

3/ Baza WOPR Dziwnów, – Jaka jest koncepcja przystosowania tej bazy do obsługi ratowniczej.

Radna p. Iwona Zawadzka – Fajfer- Interpelacja – 1/ Czy wejście na plażę przy ul. Żeromskiego będzie zrobione na sezon letni 2009. Płytami, które są teraz na tym wejściu można byłoby wyłożyć ścieżkę pod wydymami między ul. Żeromskiego, a Osiedlem Rybackim.

2/, Na jakim etapie jest inwestycja – droga wewnętrzna ul. Reymonta w Dziwnowie.

3/ Proszę o przedstawienie dokumentacji na podstawie, której pokój w części hotelowej Hali widowiskowo-sportowej nie był wynajmowany w sezonie 2008 r.

Radna p. Gamrat - 1/ Na jakim etapie jest kwestia hali sportowej?

Czy został wyłoniony rzeczoznawca do sporządzenia opinii?

Jakie wady zostały stwierdzone? Jakie będą koszty usunięcia wad?

2/ Mieszkańcy proszą o usunięcie drzew niszczących nagrobki i ogrodzenie na cmentarzu.

3/ Czy to prawda, że została wydzierżawiona p. Baraniakowi nieruchomości w Dziwnówku o powierzchni 1500 m² za 1500 zł. czyli 1m² wydzierżawiono za 1 zł. Czy dzierżawę zainteresowany uzyskał w trybie bezprzetargowym??

Radna p. Olszewska – 1/ Został ogłoszony konkurs marszałka o pozyskanie środków unijnych na wyposażenie, budowę i przebudowę szkół. Czy Gmina złożyła wniosek na ten konkurs?

2/ Ogłoszono nabór wniosków do konkursu o środki unijne do pozyskania z RPO na inwestycje związane z zaopatrzeniem w wodę i oczyszczanie ścieków. Czy Gmina wystąpiła z wnioskiem na ten konkurs?

4/, Jakie działania zostały podjęte w kierunku usytuowania i zrobienia sklepu wielkopowierzchniowego?

5/ Zwołanie sesji nadzwyczajnej na temat promenady.

6/ Zapytanie mieszkańców Osiedla Rybackiego, – dlaczego i w jakim celu wycięto duży obszar drzew na wydymie w okolicach falochronu?

Radna p. Haraś – Zapytanie - czy zostaną ustawione na promenadzie kosze na śmieci?

Radny p. Kapuśniak – Zapytania: 1/ Czy na dzień 8 kwietnia br. zostały ogłoszone przetargi na wykonanie inwestycji związanych z remontem dróg gminnych: Westchnień, Harcerska, Matejki, Słoneczna, chodnik wzdłuż ul. Kaprała koniecznego od wjazdu do Dziwnowa. – odpowiedź na piśmie.

2/ Czy jest prawdą, że niektórzy mieszkańcy gminy Dziwnów płacą około 50 zł. za 1m² dzierżawy gruntu pod teren zielony. Uchwałą rady Miejskiej w Dziwnowie z 2002 r. wskazuje od 50 groszy za jeden metr 2.

3/ Czy jest możliwe wykonanie podjazdu dla osób niepełnosprawnych w świetlicy TPD w Dziwnowie Dolnym. Uczęszczają tam dzieci niepełnosprawne, na wózkach inwalidzkich i mają bardzo duże utrudnienie z wjazdem do świetlicy – prosi o odpowiedź na piśmie.

Przewodniczący Rady p. Lisowski - zał. nr 3b

Ad. 5

Odpowiedzi na zapytania i interpelacje radnych.

Burmistrz – powiedział, że odpowie na piśmie na zapytania i interpelacje, ale do sprawy promenady musi się odnieść. Pan Przewodniczący Rady powiedział, że „słyszał”. Uważa, że Pan Przewodniczący w złym miejscu słucha. Pana Przewodniczącego kwalifikacje docenia i prosi, aby Przewodniczący też jego kwalifikacje docenił. Jeśli są pewne perturbacje, uzgodnienia przy tak dużym projekcie i to przesuwa się to w terminie to jest faktem. Prosi o nie posądzanie o to, że w jakimś miejscu Burmistrz złamie prawo. Mały problem, jaki zaistniał tj. uzgodnienia z Urzędem Morskim wynika z winy Przewodniczącego i radnych, którzy wstrzymywali podpisanie umowy z p. Ladą. Zacytował § 10 ust 2a uchwały budżetowej. Otwarcie ofert przetargowych odbyło się 17 lipca 2008 r., warunki spełniła firma p. Lady. Dnia 15 lipca mając świadomość, że za dwa dni będzie otwarcie ofert z przetargu Rada Miejska skupiona wokół Przewodniczącego uchyla § 10 ust 2 tej uchwały budżetowej wiążąc Burmistrzowi ręce i umowy z p. Ladą nie mógł podpisać. Dnia 9 września Rada wyraziła zgodę, ale było już opóźnienie budowy promenady o 2 m-ce. W sprawach budowlanych niektóre rzeczy trzeba uzgodnić, gdyby nie ubezwłasnowolnienie to w sytuacji, w jakiej jest ta sprawa obecnie byłyby w połowie lutego. Chce przypomnieć, że Rada zatwierdziła budżet na 2009 r. To Rada wyraziła zgodę na zawarcie umowy z p. Ladą. Jeśli Rada chce go rozliczać dziś to mówi – nie. Zaprasza to sprawdzania po zakończeniu budowy. Równocześnie prosi aby Rada nie przeszkadzała mu w wykonywaniu zadań w tej inwestycji.

Radna p. Olszewska – powiedziała, że musi się odnieść do słów Burmistrza, bo czekała kiedy to nastąpi i się doczekała słów „że wy radni jesteście winni temu, że nie będzie na czas wykonana promenada. Główną przyczyną nie zrealizowania promenady w czasie, w którym Pan Burmistrz obiecał tj. wizualizacja jaką sporządził Burmistrz i brak na nią zgody Urzędu Morskiego. Zapytała - czy jest kłamstwem to o czym mówi?

Burmistrz – odpowiedział, że otrzymał zgodę, ale na innej trasie.

Radna p. Olszewska – powiedziała, że po raz kolejny Pan Burmistrz ceduje winę na Radę.

Burmistrz – wyjaśnił, że gdyby był luty to nad propozycją, którą przedstawił Urząd Morski na temat zmiany trasy - na dziś nie ma czasu na przepychanki z Urzędem Morskim. Ponadto jest 2 mln 550 tys. zł. na budowę promenady, a Urząd Morski wyraził zgodę na budowę według koncepcji z warunkiem, że odcinek od Kochanowskiego do Żeromskiego musi być budowany na palach, to fachowcy wypowiedzieli się, że będzie to kwota 4mln 550 tys. zł.

Radna p. Olszewska – powiedziała, że sprawdza się to czego oczekiwali radni – najpierw projekt, później wykonawca. Powinno być tak, aby projekt zaakceptował Urząd Morski. Jeśli nie ma zgody Urzędu na jeden projekt to robi się inny. Najpierw Burmistrz wyłonił wykonawcę, Urząd Morski stawia warunki budowy na palach, a wykonawca stawia warunek, że w kwocie 2 mln 600 tys. zł. to on się nie zmieści. Zadania zostały podjęte odwrotnie do zasad.

Burmistrz – wstępne uzgodnienia oraz koncepcja były takie, że promenada nie miała być położona na palach. Wyszło to w ostatniej chwili.

Przewodniczący Rady – powiedział, że są to inne warunki budowy.

Burmistrz – odpowiedział, że jest to ta sama powierzchnia, prosi, aby Rada nie przeszkadzała i rozliczyła budowę promenady po jej wykonaniu.

Przewodniczący Rady – nie ma Pan Burmistrz prawa budować z tym samym wykonawcą według warunków tamtego przetargu. Nie chodzi tu o rozliczanie po wybudowaniu, Pan Burmistrz nie ma prawa jej zacząć. Ostrzega Pana Burmistrza, aby zastanowił się poważnie przed rozpoczęciem inwestycji innej niż wynikało to z warunków przetargu. Są inne organy, które będą zawiadomione, gdy Pan Burmistrz rozpocznie inwestycje niezgodnie z przetargiem.

Burmistrz – zapytał – i kto tu jest za rozwojem Gminy.

Przewodniczący Rady – nie można rozwijać Gminy Dziwnów łamiąc prawo.

Odpowiedzi na swoje wcześniej złożone interpelacje odczytali radni: **p. Olszewska, p. Zawadzka – Fajfer, p. Lisowski.**

Radny p. Stęplewski – powiedział, że nie otrzymał odpowiedzi na interpelacje, pytania złożone podczas ostatniej sesji 23 marca 2009 r.

1/ dlaczego utrudniał p. Przewodniczący odczytywanie p. Dymerskiemu oświadczenia radnych wnioskodawców podczas L sesji Rady Miejskiej w Dziwnowie w dniu 17.03.2009 r.

2/ dlaczego Przewodniczący Rady stara się zamykać usta radnym stawiającym niewygodne pytania – przykład L sesja Rady Miejskiej. Czy to czasami nie przypomina cenzury z minionych lat?

3/ Prosi o wyjaśnienie dlaczego Pan Przewodniczący wraz z p. Gamrat manipulując wiadomą częścią Rady uniemożliwiono realizację porządku obrad L sesji w pkt 3, dyskusja nad projektem uchwały Rady Miejskiej i pkt 4 „uwagi i wnioski”.

4/ pełna lista skarg i doniesień o podejrzeniu popełnieniu przestępstwa – na kogo i do jakiej instytucji.

5/ niestosowna formą komunikacji z mieszkańcami jest wywieszenie informacji firmowanych pieczęcią Rady Miejskiej na słupach ogłoszeniowych – jest możliwość uczestnictwa w sesjach, na posiedzeniach Komisji Rady, dyżury radnych, prasę, telewizję kablową oraz gabloty Rady, zebrania. Do tej pory nie ma wyjaśnień ustnych, ani pisemnych

Przewodniczący Rady – powiedział, że na niektóre nie ma odpowiedzi, ponieważ nie ma pytań. Np. ostatni temat.

Radny p. Stęplewski – na następnej sesji zwróci się z pytaniem jeśli nie otrzyma odpowiedzi.

Ad. 6

Projekt uchwały w sprawie absolutorium z tytułu wykonania budżetu za rok 2008.

Przewodniczący Rady p. Marek Lisowski poprosił o omówienie *Sprawozdania z wykonania budżetu gminy za 2008 r. /zał. nr 4/*

Głos w powyższej sprawie zabrała **p. Grażyna Madońska Skarbnik Gminy**. Powiedziała, że Burmistrz przedstawił radzie sprawozdanie z wykonania budżetu za 2008 r. w formie opisowej i tabelarycznej. Radni zapoznali się ze sprawozdaniem. Było też w tej sprawie

posiedzenie plenarne Komisji Rady. Za[proponowała, że w sposób skondensowany omówi przebieg wykonania budżetu, a na szczegółowe pytania radnych wraz z Panem Burmistrzem będzie odpowiadać.

Budżet na 2008 rok uchwalony został po stronie dochodów kwotą 16 490 000 zł., a wydatki 23 280 000 zł. Uchwalono w uchwale budżetowej deficyt w wysokości 6 790 000 zł. Oprócz deficytu zaplanowano spłatę kredytów i pożyczek w wysokości 1 327 000 zł. i po spłacie kredytów dług na koniec roku wynosił 3 563 769 zł., co stanowi 21,34%, a górna granica do której można zaciągać zobowiązania wynosi 60%. Nie przekroczono łącznej kwoty spłat kredytów razem z odsetkami. Ustawa o finansach publicznych dopuszcza 15%, gmina miała w 2008 roku 9,8%.

Po wykonaniu budżetu pozostałość środków do dyspozycji Rady na 2009 r. wyniosła 4 051 566 zł. i rada w budżecie na 2009 r. część tych środków rozdysponowała. W ciągu roku budżet jest ruchomy i dokonano różnych zmian, także dochody wzrosły (*uprzedziła, że będzie mówiła o tysiącach złotych*) o kwotę 674 000, a wydatki o kwotę 2 935 000 zł. Dochody wzrosły o 4%, a wydatki o 12,6%.

Po stronie dochodów zwiększenia wystąpiły przede wszystkim: zwiększono subwencję oświatową o 245 000 zł., dotacja celowa z budżetu państwa na realizację zadań własnych 234 000 zł i zadań zleconych około 17 000 zł.

Dochody własne zwiększono o 108 000 zł., gmina otrzymała środki z tytułu porozumień na kwotę 69 000 zł. Strona wydatkowa zwiększona o 2 935 000 zł. przede wszystkim dotyczyła wydatków inwestycyjnych na 1 847 000 zł., wydatki bieżące 968 000 zł. Większość pochodziła pozostałości środków z lat ubiegłych. Uchwałami Rady został budżet zwiększony. Oprócz tego Burmistrz w ramach swoich uprawnień zmieniał budżet w paragrafach w ramach rozdziałów.

Dodała, że dokładnie Radzie przedstawiła, w jakich działach kwalifikacji budżetowej te zmiany zostały dokonane. Po stronie dochodów budżet został zrealizowany w 97%,. Główne podziałki gdzie dochody nie zostały zrealizowane jest to sprzedaż mienia w 25% i na ten temat wypowie się Burmistrz. Oraz podatek od czynności cywilno-prawnych w 57% i podatek od osób prawnych w 31%. Są to dochody bardzo trudne do oszacowania, ponieważ spływają z urzędów skarbowych całego kraju. W poprzednim roku te dochody były bardzo wysoko wykonane ponad milion złotych, w tym roku np. od czynności cywilno – prawnych tylko 400 000 zł., a założono 700 000 zł. wiąże się to przede wszystkim z ruchami w sprzedaży nieruchomości położonych na terenie naszej gminy.

Większość pozostałych źródeł po stronie dochodów została przekroczona, niektóre w wysokim stopniu i pokryło to nie wykonanie dochodów ze sprzedaży. Także dochody nie zostały wykonane tylko w 2,7% w założeniu do planu, co stanowi kwotę 458 000 zł. Zaległości z tytułu dochodów wyniosły na koniec 2008 r. 1 053 000 zł. i zmniejszyły się te zaległości w stosunku do ubiegłego roku o 86 000 zł. Większość tych zaległości z lat ubiegłych, które widnieją jako zaległości, ale prawdopodobnie nie będą ściągalne, są przekazane wszystkie do windykacji, ale są pozabezpieczone hipotekami u komorników. Sprawy w Sądzie są wygrywane, ale od dłużników nie ma z czego ściągnąć.

W 2008 r. skutki obniżenia stawek maksymalnych wyniosły: w podatku od nieruchomości 1 191 000 zł., od środków transportowych 122 000 zł. Nie uchwalenie górnych stawek, które SA przez Ministerstwo ustalane wpływa na wysokość subwencji ogólnej. Gmina ma tą subwencję mniejszą, bo obniżenie stawek traktuje się jakby Gmina te dochody otrzymała. Jednocześnie zwiększa się odprowadzenie do budżetu państwa subwencji, bo jest to traktowane tak jakby gmina nie chciała tych dochodów otrzymać.

Wykonanie wydatków ogółem wynosi 83%, w tym wydatki bieżące 94% i wydatki inwestycyjne 62%.

Wydatki po stronie dochodów to jest prognoza i można je wykonać ponad plan, a co do wydatków jest limit i nie można ich przekroczyć. Wydatki bieżące nigdy nie są wykonane w 100%, bo nieraz nie ma takiej potrzeby. Zawsze z tego tytułu jest oszczędność.

Wydatki inwestycyjne wykonano w 62% , niewykorzystane środki z tego tytułu wynoszą 3 456 000 , z tym że tak naprawdę niewykonanych wydatków, gdzie zupełnie nie rozpoczęto realizacji zadania tj. 845 000 zł. i jest to 9%. Pozostałe zadania zostały rozpoczęte, albo wykonane, z tym, że koszty wykonania były mniejsze.

Dodała, że co do wykonania inwestycji głos zabierze Pan Burmistrz.

Działalność pozabudżetowa, to jest Zakład Wodociągów i Kanalizacji, który się sam rządzi. Jest związany ewentualnym przyznaniem dotacji gdyby ponosił stratę, albo odprowadza nadwyżkę środków obrotowych, gdy ma więcej przychodów od wydatków. Gmina posiada jeden fundusz celowy – jest to fundusz ochrony środowiska. Gmina otrzymuje środki z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska. Są to też wpłaty z tytułu wycinki drzew, kar.

Na prośbę Burmistrza Przewodniczący Rady ogłosił pięciominutową przerwę.

Przerwa 13.45 – 13.50

Po przerwie głos zabrał **Burmistrz Dziwnowa p. Krzysztof Kozicki**. Powiedział, że jest opinia Komisji Rewizyjnej i do punktów z opinii chciałby się ustosunkować. Dodał, że nie ma zamiaru tego budżetu bronić, ale w dobie kryzysu i oporów Rady w pewnych sprawach uważa, że budżet jest bardzo poprawny. Jest to jego osobista opinia, opinia Pani Skarbnik i pracowników Urzędu.

Następnie Burmistrz odniósł się do punktów zawartych w opinii Komisji Rewizyjnej:

- *nie wykonanie dochodów ze sprzedaży działek w zaplanowanej wysokości 1800 000 zł.*
 - zostając Burmistrzem nie dostał „w prezencie” nic do sprzedania. Była do sprzedaży działka w Międzywodziu o pow. 2074 m²., którą wyceniono na kwotę 1 500 000 zł. Jako gospodarz nie chciał nigdy się tanio sprzedać , w tej sprawie też. Wystawiono działkę za 2,5 mln. zł. Działka nie poszła. Następnie zaniżono cenę do 1,7 mln. zł. również nie poszła. Obecnie podjęto decyzję o podziale działki na dwie mniejsze. Obie zostaną wycenione i ponownie wystawione do przetargu.
 - Są dwie działki do sprzedania obok mostu działka nr 64/4 i 156/4 o pow. 397 m². Zwracał się do Rady aby ratować sprzedaż mienia gminnego trzykrotnie. Jednak Rada nie wyraziła na to zgody. Uważa, że działka w tym miejscu została by sprzedana i poprawiłaby wskaźnik sprzedaży mienia. Następnie trzykrotnie występował z projektem uchwały w sprawie sprzedaży działki w Dziwnówku , gdzie historia była ta sama. W tej chwili jest ogłoszony przetarg na dzień 15 maja br. na 16 działek w Łukęcinie. Jest to sprzedaż użytkowania wieczystego. Są do sprzedaży również cztery działki w Międzywodziu w tym samym dniu będzie przetarg. Jest w trakcie podziału działka w Międzywodziu przy ul. Słonecznej, gdzie powstanie 26 działek. Jest działka obok apteki, o którą zwrócono się do Wojewody o komunalizację. Zostanie ona skomunalizowana i na jesieni będzie można wystąpić ze sprzedażą. W tym roku będzie do sprzedania 47 działek. Jest zdania, że w tym roku będzie lepiej.
- *przebudowa ul. Szkolnej w Międzywodziu* - Burmistrz wyjaśnił, że nie wykonanie tej inwestycji związane było z brakiem pozwolenia na budowę kanalizacji deszczowej. Proces uzgodnień środowiskowych jest to skomplikowana i długa sprawa. Uzgodnienie z Zachodniopomorskim Zarządem Dróg Wojewódzkich trwało bardzo długo. Można byłoby tą drogę

robić, ale trzeba najpierw zrobić deszczówkę, a później drogę. Z tego powodu ta inwestycja nie została zrealizowana.

- *montaż kontenerów mieszkalnych, został ogłoszony przetarg, który został unieważniony. Nie można montować czegoś, czego się nie kupiło...* – Burmistrz powiedział, że temat był przerabiany wielokrotnie. Uwzględnił uwagi radnych i przeszedł na budownictwo modułowe. Wystąpi z pewną propozycją w sprawie mieszkań socjalnych. Zawsze dąży do zgody, jeśli tej zgody nie ma. Z propozycjami pewnymi, jeśli chodzi o budowę mieszkań socjalnych, wystąpi do Rady.
- *Budowa ośrodka zdrowia, w pełni wykonano tylko projekt* – nie można rozpocząć budowy jeśli nie ma projektu i pozwolenia na budowę. Pozwolenie na budowę uzyskano wczoraj. Praktycznie można od jutra inwestycję zaczynać. Inwestycja jest dość droga. Ma nadzieję, że sprzedaż mienia gminnego nastąpi. Są pieniądze, które wystarczą na przygotowanie placu budowy, na uporządkowanie, na rozbiórki. Tę część, która jest zaplanowana w tym roku zostanie zrobiona. W poprzednim roku zrobiono projekt i pozwolenie na budowę. Te procedury trwają, dlatego inwestycja nie mogła być zrealizowana.
- *Budowa przystani jachtowej* – Burmistrz wyjaśnił, że projektowanie przełożono, dlatego, że z złożono wniosek do Wojewody o komunalizację tego portu. Między czasie została opracowana strategia rozwoju poru w Dziwnowie. Po komunalizacji portu do tego procesu powróci na swoim projektującą tą przystań poszukując pieniędzy.
- *Przejścia na plażę* – Burmistrz wyjaśnił, że została wykonana dokumentacja na przejścia w Dziwnówku. Złożony wniosek zgłoszenia robót został odrzucony przez Wojewodę, wobec czego nie można było rozpocząć inwestycji w 2008 r. Późne wykonanie projektu było spowodowane perturbacjami z podpisaniem umowy na wykonawcę projektu promenady. Miało to bezpośredni związek z projektowaniem wejść, gdyż uznał, że wejścia na plażę winny być zmodyfikowane i podobnie wykonane. Chce zrobić o takiej samej architekturze jak zejścia w Dziwnowie.
- *Komunalizacja portu* – było przewidziane 300 tys. zł. na komunalizację portu. Na dwa dokumenty wydano 42 tys. zł. to jest to przykład tego, że w tym wskaźniku 62% wykonania inwestycji wkrada się zła interpretacja. Jeżeli jest 300 tys. zł. i robi się dwa dokumenty za 42 tys. zł. to zostaje ok. 260 tys. zł. Odpowiedź na pytanie czy budżet został wykonany? – według tych obliczeń i według tych wskaźników to nie, bo nie wydano 260 tys. zł. Ta pozycja między innymi zaniża wskaźnik wykonania inwestycji. Takich pozycji jest kilka.

Radna p. Olszewska – powiedziała, że te środki nie były przeznaczone tylko na projekt.

- *budowa basenu* – Burmistrz powiedział, że ten temat omawiano wielokrotnie. Oznajmił, że nie chce budować tego basenu dziś, ani jutro. Ma świadomość, że budżet jest taki, jaki jest. Za budżet i finanse w tej Gminie odpowiada jednoosobowo. Ma w świadomości, że w perspektywie trzeba będzie w drogę 102 włożyć ok. 4 mln. zł. Gdyby budować basen, a kosztorys na tę inwestycję to około 16 mln. zł., zakładając, że połowę Gmina otrzyma pozostaje 8 mln. zł. Pytanie – skąd wziąć te 8?. Nie ma na uporządkowanie gospodarki ściekowej. Nie chce tego robić nie ze względu na to, że nie chce tego basenu, bo

bardzo chce, ale ze względu na to, że Gminy na to nie stać. Uważa, że na budowę basenu brakuje i długo będzie brakować. Dwie podstawowe rzeczy jak uporządkowanie gospodarki wodno-ściekowej i zrobienie drogi to są dwie najważniejsze rzeczy.

- *przebudowa ul. Westchnień* – nie chce wykonywać tej inwestycji nie na swoim terenie. Gdy z Poczta Polska sprawa zostanie do końca wyjaśniona i przekażą Gminie połowę drogi, to przystąpi do budowy tej drogi.

- *stacja kajakowa w Dziwnówku* – z uwagi na skomplikowane procedury środowiskowe wysłano uzgodnienia projektu do Ministra Infrastruktury. Tak jest, że stacja kajakowa, a trzeba wysłać do Ministerstwa Ochrony Środowiska, Regionalnej Dyrekcji Ochrony Środowiska i Urzędu Morskiego. Blisko rok czasu trwało uzgodnienie inwestycji w Ministerstwie Ochrony Środowiska.

- *kontener sanitarny przy ul. Wybrzeże Kościuszkowskie* – nie podjęto tego działania, ponieważ Burmistrz wraz ze współpracownikami uważają, że obecny kontener jest w stanie dobrym. Wyrzucanie 150 tys. zł. byłoby rozrzutnością. Przy budowie promenady, do której na pewno dojdzie, zejdą z plaży 4 kontenery.

- projekt ścieżki pieszo – rowerowej – w ramach trwające długo uzgodnienia z Zachodniopomorskim zarządem Dróg Wojewódzkich określających warunki projektowania uzyskano jedynie mapy dla przedsięwzięcia. Zdecydował, że ścieżka wzdłuż drogi wojewódzkiej będzie priorytetowa wobec dwóch argumentów: przebieg trasy rowerowej międzynarodowej R-10 i złożenie do Urzędu Marszałkowskiego do ujęcia jako strategicznego przedsięwzięcia budowy regionalnego szlaku rowerowego Szczecin – Łukęcin.

- *brak zgody na wydatkowanie 145 tys. zł. na ul. Mickiewicza* – był wyrok Sądu i jest to argument bezsprzeczny, dlatego też pieniądze te zostały przesłane do wykonawcy. Były one wyższe, ponieważ rosły procenty. Wyrok sądu jest bezdyskusyjny, dlatego pieniądze te zostały wypłacone. Zwracał się do Rady, aby takie środki przyznać na ten cel, Rada nie wyraziła na to zgody.

- Rada zarzuca, że nie uzyskano żadnych środków finansowych, ale Gmina Dziwnów uczestniczy w przygotowaniach wielu projektów. Zdarza się, że czasami starania o środki nie są skuteczne jak np. wniosek na dofinansowanie budowy boiska wielofunkcyjnego w Międzywodziu. Trzeba podkreślić, że tak wiele programów nie było ogłoszonych w roku ubiegłym. Nabory do Regionalnego Programu Operacyjnego dla samorządu rozpoczęły się w tym roku. Pomimo usilnych starań pracowników Urzędu często działania o pozyskanie środków speszają na niczym, np. „Orlik 2012”, gdzie nie można było się wykazać żadnym zaawansowaniem prac w związku z brakiem podjęcia uchwały przez Radę w pierwszym głosowaniu. Gdyby w czerwcu została podjęta uchwała w sprawie przyjęcia darowizny od WAM, to pieniądze by pozyskano. Pieniądze na ten cel pozyskano w tym roku, jest 700 tys. zł. W tym roku „Orlik 2012” do końca roku powstanie w innym miejscu.

Podliczając planowane wydatki na inwestycje i wykonane to jest 62%, ale jest to nieprawdą, bo tak nie jest. Było 55 zadań w budżecie nie osiągnięto efektu w stosunku do 10 zadań. Wszystkie 10 zadań nie zrealizowanych ma swoje uzasadnienie powyżej. Oszczędności wynikające z taniej wykonanych inwestycji wynoszą 1 630 000 zł. Kwota 845 tys. zł. jest z inwestycji nie rozpoczętych. Burmistrz oznajmił, że ma pytanie do Przewodniczącej Komisji Rewizyjnej w związku z zamieszczonym zdaniem w opinii o treści „brak wykonania znaczących inwestycji ma duże znaczenie z punktu widzenia zadań gminy oraz potrzeb

społeczności lokalnej. Nie może zrozumieć tego zdania, bo na 55 inwestycji 50 zostało wykonanych, a 5 nie. Poprosił o wyjaśnienie tego zdania.

Przewodniczący Rady powiedział, że zgodnie z procedurą prosi Przewodniczącą Komisji Rewizyjnej o przedstawienie *projektu uchwały i opinii RIO w Szczecinie odnośnie wniosku Komisji*.

Przewodnicząca Komisji Rewizyjnej p. Wanda Gamrat przedstawiła *projekt uchwały w sprawie absolutorium z tytułu wykonania budżetu za rok 2008 wraz z opinią Komisji oraz opinią Regionalnej Izby Obrachunkowej w Szczecinie /zał. Nr 5 i 6/*

Przewodniczący Rady poinformował, że wczoraj wpłynęło pismo od Prezesa RIO Szczecin dotyczące kontroli przeprowadzonej w tym roku w Urzędzie Miejskim.

Przewodnicząca Komisji Rewizyjnej – oznajmiła, że jej obowiązkiem jako Przewodniczącej Komisji Rewizyjnej jest przypomnienie, że dzisiejsza sesja dotyczy wyłącznie wykonania budżetu w 2008 r. i tylko tym należy się dziś zająć. Dyskusja zapisana w protokole, nie dotycząca wykonania budżetu w 2008 r. może skutkować unieważnieniem sesji.

Przewodniczący Rady odczytał fragmenty pisma dotyczące wykonania budżetu za 2008 r. /zał. Nr 7/.

Następnie Przewodniczący Rady poprosił o opinię Komisje Rady.

Przewodnicząca Komisji Budżetu i Planowania p. Urszula Olszewska oświadczyła, że Komisje na plenarnym posiedzeniu Komisji Rady w dniu 6 kwietnia br. przegłosowały wniosek, że radni nad uchwałą będą głosować na sesji.

Przewodniczący Rady zapoznał obecnych z opinią RIO w Szczecinie w sprawie *Sprawozdania Burmistrza Dziwnowa z wykonania budżetu za 2008 r. /zał. Nr 7a/*.

Radny p. Dymerski – powiedział, że należy przytoczyć art. 60 ust 1 ustawy o samorządzie gminnym – za prawidłową gospodarkę finansową gminy odpowiada Burmistrz, art. 61 ust 1 gospodarka finansowa gminy jest jawna, art. 61 ust 2 - wójt niezwłocznie ogłasza uchwałę budżetową i sprawozdanie z jej wykonania.

W odniesieniu do przedstawionej opinii Komisji Rewizyjnej dotyczącej wykonania budżetu gminy za rok 2008:

- pkt 1, pkt 2 różnica pomiędzy planowanymi dochodami, a wydatkami budżetowymi stanowi 14% zmniejszenia wydatków co jest pozytywnym aspektem, chociaż w sferze budżetowej dobrze by było gdyby było 0.
- Pkt 3 i 4 – wydatki majątkowe korelujące z innymi i mające bezpośredni wpływ na deficyt budżetowy niższy od zakładanego. Wniosek – brak planowego deficytu świadczy o braku zagrożenie w polityce finansowo – majątkowej Gminy Dziwnów – kolejny pozytywny aspekt.
- W sprawie nie wykonania dochodu ze sprzedaży działek wraz z przełożeniem tego faktu na wykonanie inwestycji – Komisja Rewizyjna składająca się z fachowców powinna doskonale znać relacje zachodzące na rynku dotyczy zastoju w obrocie nieruchomościami, zwłaszcza sprzedażowym. Biorąc pod uwagę fakt, czyli globalny kryzys gospodarczy oraz jego następstwa, czyli gwałtowny spadek poziomu inwestowania m.in. w nabywanie nieruchomości.

- Dla wszystkich jasne i oczywiste, tylko nie dla szacownej Komisji Rewizyjnej.
- ul. Szkolna w Międzywodziu – brak we wskazaniu Komisji rewizyjnej faktycznych przyczyn i pełnych informacji co do wykonania w czasie inwestycji. Uważa, że w tej sprawie stanowisko Komisji Rewizyjnej jest tendencyjne i winno podlegać merytorycznej weryfikacji.
- W sprawie realizacji pozostałych zadań inwestycyjnych priorytetowych dla Gminy należy zadać sobie pytanie – gdzie była Rada, czyli część obecnej Rady w poprzedniej kadencji. Z oceny publicznej wynika ocena poprzedniej kadencji, a więc zastój, marazm, małostkowość, niekompetencja.
- Budowa basenu – Rada nie uczyniła konkretnych działań, mimo, że wnosił przez dwa lata, by przedstawić mieszkańcom w tej sprawie aspekt organizacyjny – ekonomiczny tej inwestycji oraz przełożenia na wykonalność
- Kwota 145 362,17 zł. – środki należało wypłacić, prace zostały wykonane i udokumentowane. Nie wypłacenie spowodowałoby zwiększenie należności. Sprawa powinna być uregulowana przez poprzednią władzę, gdzie była wówczas Komisja Rewizyjna.
- Skład Orzekający RIO w Szczecinie zaopiniował pozytywnie sprawozdanie Burmistrza z wykonania budżetu za 2008 r.

Radna p. Gamrat – odpowiadając p. Dymerskiemu – powiedziała, że poprzednia władza nie widziała potrzeby wypłacania kwoty 145 tys. zł i udokumentowała to. Wówczas nie istniała taka konieczność. Teraz istotnie taka konieczność zaistniała, ponieważ jest wyrok Sądu, tylko należy zadać sobie pytanie, dlaczego do tego wyroku doszło. Dlaczego obecna władza nie poczyniła żadnych kroków, aby do tego wyroku nie doszło?

Radny p. Stęplewski – w kwestii wydatkowania 145 tys. zł. miała bacznie przyjrzeć się sprawie Komisja Rewizyjna. Dziwnie długo się przyglądała i wyciągnęła dziwne wnioski. Kto był zleceniodawcą i na jakiej zasadzie wykonania tych robót, za które należało zapłacić. Do tego Komisja nie doszła, bo nie chciała. Przecież to na przysłowiowe zlecenie ustne poprzedniego Burmistrza lub jego Zastępcy. Firma bez żadnego uzgodnienia nie weszła i robiłaby jakieś prace uzupełniające, naprawy niedoróbek. Czyjeś zlecenie było. Radna p. Gamrat miała się bacznie temu przyjrzeć, miała być przeprowadzona rozmowa z byłym Burmistrzem, jego Zastępcą.

Prócz drobnych zarzutów RIO co do wykonania budżetu za 2008 r., a padł zarzut, że Pan Burmistrz nie mając zabezpieczenia środków około 1,5 tys. zł. doprowadził do wydrukowania gazety „Nowy Dziwnów”. Może mieć do Burmistrza zarzut, że nie zachował się tak chytrze jak Pan Przewodniczący, który drugi numer gazetki „Nad dziwną” wydrukował w obsłudze Rady na sprzeczanie Rady, co doprowadziło do przegrzania kserokopiarki, bo wie, że na dzień wczorajszy była nieczynna. Gdyby Pan Burmistrz wykazał się tą samą chytrą można byłoby o piętro wyżej wydrukować i takiego zarzutu nie byłoby. RIO nie wiedziałoby ile ryz papieru i tuszu zużyto na kserokopiarce sekretariatu Pana Burmistrza.

Ustosunkowując się do opinii Komisji Rewizyjnej z wykonania budżetu za 2008 r. powiedział, że gdyby Pan Przewodniczący był Burmistrzem, to uważa, że nie wiele więcej dałoby się zrobić, nie wiele lepiej wykonać ten budżet. Może poza zadaniem z punktu „g” mówiącym o budowie basenu – byłaby wielka dziura za te 500 tys. zł.

Radna p. Gamrat – powiedziała, że tyle głupstw i nieprawdy usłyszała odnośnie pracy Komisji Rewizyjnej w związku z budową ul. Mickiewicza, że musi przywołać dokumenty i fakty na ten temat.

Zwracając się do radnego p. Stęplewskiego powiedziała, że Komisja Rewizyjna bardzo szczegółowo badała sprawę ulicy Mickiewicza i z dokumentacji zgromadzonej w tej sprawie wynika jednoznacznie, że Pan Burmistrz Zwolan i Zastępca Burmistrza Józwiak w poprzedniej kadencji odmówili zapłaty tej kwoty z tego powodu, że nikt nie zlecał wykonawcy tych robót. Na to są stosowne dokumenty. Komisja Rewizyjna w swoich dokumentach posiada protokoły odbioru remontu ulic: Mickiewicza i Kościelnej. Są tam stosowne zapisy. Z tego, co sobie przypomina, bo nie dysponuje w tej chwili tymi dokumentami, wynika jednoznacznie, że w czasie odbioru nie było żadnych uwag. Po odbiorze Firma p. Lady wystosowała pismo i wystawiła fakturę jako załącznik. Odmówiono zapłaty, bo ani Burmistrz Zwolan, ani jego Zastępca Józwiak nie widzieli potrzeby płacenia za coś, czego nie zlecono. Wynika to z dokumentów. Dokumenty są jawne znajdują się w Biurze Rady. Prosi, aby Pan Stęplewski się z nimi zapoznał, bo mówi głupstwa. Gmina nawet nie wystosowała pozwu wzajemnego w tej sprawie.

Burmistrz – zwracając się do Przewodniczącej Komisji Rewizyjnej p. Gamrat zapytał, czy zwróciła uwagę na pewien fakt odbioru ul. Mickiewicza. Jest protokół odbioru robót i jest pewna ilość metrów kwadratowych do wykonania, która wynikała z przetargu. Natomiast protokół odbioru robót jest większy o liczbę dodatkowych prac. Ten protokół został przez pracowników Gminy podpisany i jest w dokumentach.

Radna Gamrat – powiedziała, że inwestycja była współfinansowana ze środków unii europejskiej. Komisja odbioru tych robót była w poszerzonym składzie i nie wniesiono żadnych uwag. Nigdzie nie ma mowy o tym, że wykonano większy zakres prac niż obejmowała umowa. Nie było mowy o tym, że zlecono ustnie wykonanie jakichkolwiek prac.

Burmistrz – podpisano wykonanie większej ilości metrów kwadratowych przy odbiorze prac wykonanych przez firmę.

Radna p. Gamrat – nie było żadnych uwag. Po podpisaniu protokołu nagle wyskakuje problem.

Burmistrz – powiedział, że gdyby on miał podpisać ten protokół to by go nie podpisał, bo jest większa ilość metrów.

Radna p. Gamrat – na dziś jest to czysto akademicka dyskusja, ale należy posługiwać się faktami i dokumentami, a nie domniemaniami.

Radny p. Mączyński – ponieważ rozpatruje się kwestie wykonania budżetu 2008 r. , kwestie które są przywoływane były już wielokrotnie poruszane w roku ubiegłym. W grudniu 2007 r. był zatwierdzony budżet przygotowany przez Burmistrza, natomiast w lutym 2008 r. nie znajduje się kwoty na zapłacenie roszczenia, o którym mowa. Roszczenie byłoby wcześniej w stosunku do Gminy ustanowione. Czy było to roszczenie, czy nie? Gdyby było roszczenie to Pan Burmistrz taką kwotę w budżecie na 2008 r. by zawarł.

Burmistrz – nie było wówczas wyroku Sądu. Płaci i się nie pyta, później pyta się Rady, takie jest prawo.

Przerwa –14.50 – 15.00.

Po przerwie głos zabrał **radny p. Stęplewski** – powiedział, że chce zgłosić uwagę, aby p. Wanda Gamrat nie pozwalała sobie na niegrzeczne uwagi, komentowanie jego wypowiedzi jako bzdurne. Wyprasza sobie takie uwagi.

Burmistrz – odniósł się do opinii Komisji Rewizyjnej odnośnie ul Szkolnej, dotyczącego zdania „ponadto spóźniono się ze złożeniem wniosku o dofinansowanie, co skutkowało odrzuceniem wniosku. Przyznał, że to jest faktem, był to błąd pracownika, pracownik poniósł za to konsekwencje. Ten sam wniosek został złożony w ramach przebudowy dróg lokalnych i czeka na zaakceptowanie. To było błędem, ale prosi o nie wyolbrzymianie tej sprawy. Przyznaje, że jest to fakt i temu nie zaprzecza i nie chce z tym dyskutować, bo radni mają rację. Był to błąd pracownika, nie powinien wniosku wysłać tylko go zawieźć. Następnie Pan Burmistrz odniósł się do zarzutu dotyczącego komunalizacji portu. Powiedział, że z tą sprawą Komisja Rewizyjna trochę wyolbrzymiła. Sami radni wiedzą jak to trwało, jak się to odbywało. Jak tylko został Burmistrem chce port skomunalizować. Ustawa o komunalizacji portu istnieje od 1996 r. i można było to wcześniej zrobić. Nie zarzuca nic poprzedniej Radzie, ale prosi o nie wyolbrzymianie problemu. Były zrobione dwa dokumenty: strategia oraz komunalizacji. Jest komplet dokumentów u Wojewody i oczekuje się na komunalizację. Nie umieszczałby tego w opinii komisji Rewizyjnej jako negat to jest pozytyw.

Radna p. Gamrat - powiedziała, że ustawa rzeczywiście jest od 13 lat, ale w momencie kiedy wchodziła w życie nie było żadnych funduszy unijnych, później się pokazały, ale nie były w takiej ilości aby były stu procentowe zwroty. Zwraca Pan Burmistrz uwagę, że Komisja wyolbrzymia, ale komentarz też był na wyrost. Dodała, że od stycznia 2008 r. na pytania, interpelacje radnych – co z komunalizacją portu, Burmistrz odpowiadał, że „odpowiem za miesiąc, odpowiem za dwa miesiące, na pewno z tym przyjdę, proszę jeszcze miesiąc zaczekać”.

Burmistrz – powiedział, że faktem jest to, co się stało – port będzie z końcem czerwca. Nie umieszczałby tego jako zarzut.

Radna p. Gamrat – stwierdziła, że opinia dotyczyła wykonania budżetu za 2008 r. Gdyby to było istotnym czynnikiem ujmującym ważności wniosku, to RIO by to wytknęło.

Radny p. Stęplewski – powiedział, że gdyby 145 tys. zł. nie zostały wypłacone to odsetki do dnia dzisiejszego narosłyby o kilkadziesiąt tysięcy złotych, Gmina z wykonawcą ciągaliby się po sądach. Pieniądze i tak musiały być wypłacone, a w tej chwili w stosownie większej kwocie. Uważa, że nieporozumieniem jest opowiadanie tego, o czym mówiła Przewodnicząca Komisji Rewizyjnej.

Burmistrz – oznajmił, że Przewodniczącej Komisji Rewizyjnej zadał pytanie, na które nie otrzymał odpowiedzi - ostatnie zdanie z opinii „brak wykonania znaczących inwestycji ma duże znaczenie z punktu widzenia zadań Gminy oraz potrzeb społeczności lokalnej”. Jakie to znaczące niewykonane inwestycje z winy Burmistrza?

Radna p. Gamrat – opinia jest pewną całością. Nie ma rozgraniczeń rzeczy ważnych i mniej ważnych. Te same sprawy były poruszone we wniosku złożonym do RIO. Izba nie stwierdziła uchybień z tej strony. Dla Komisji jest to sprawa jasna i nie bardzo wie, czego Pan Burmistrz nie rozumie.

Burmistrz, – jakie inwestycje z winy burmistrza nie zostały wykonane, a były tak znaczne dla gminy?

Radna p. Gamrat – odpowiedziała, że jest to zawarte w punktach. To zdanie jest zrozumiałe w kontekście całości.

Radny p. Stęplewski – powiedział, że w Radzie jest wyrocznia, jest Pytia delficka.

Radny p. Dymerski – jest zarzut, że z unii europejskiej nie otrzymaliśmy złotówki. Z wczorajszej informacji telewizyjnych z kwoty 63 mld euro, przyznanych na program do 2013 roku jest wykorzystanych około 5%. Nie należy się, zatem dziwić, że wykorzystanie środków unijnych jest tak małe.

Burmistrz – jest zarzut „wykonanie zerowe funduszy unijnych” – zadał sobie trud, że dotarł do Rewala, gminy, która jest wzorem dla nas. Jeśli chodzi o fundusze unijne z projektów miękkich otrzymali 134 800 zł. Gmina Dziwnów 64 000 zł. z innych funduszy pewne środki Gmina Rewal ma przyobiecane tak jak Gmina Dziwnów. Z innych funduszy nie dostali jeszcze żadnych środków.

Radny p. Stęplewski – zdanie w opinii Komisji RewizyjnejR „Brak wykonania znaczących inwestycji...” Czy należy określić jako brak wykonania fakt, że jedna czy druga duża inwestycja jest w toku? Np. budowa ośrodka zdrowia – od ponad roku trwają żmudne prace i zbieranie dokumentacji. Projekt został zakończony, zapłacony. Gmina otrzymała pozwolenie na budowę ze Starostwa. Promenada, ronda, droga 102 – są to rozpoczęte inwestycje. Są to inwestycje w toku, dlatego jest przeciwny zarzutowi, że brak wykonania znaczących inwestycji.

Przewodniczący Rady poinformował, że zgodnie z art. 28a ust 2 ustawy o samorządzie gminnym uchwałę w sprawie absolutorium rada gminy podejmuje bezwzględną większością głosów ustawowego składu rady, czyli musi być co najmniej 8 głosów „za”. Głosowanie w sprawie absolutorium jest głosowaniem jawnym.

Nastąpiło głosowanie projektu uchwały w sprawie absolutorium z tytułu wykonania budżetu za rok 2008.

Przewodniczący Rady stwierdził, że Rada Miejska w Dziwnowie w obecności 15 radnych w głosowaniu: za – 11, przeciw – 4, wstrzymało się – 0 bezwzględną większością głosów ustawowego składu Rady podjęła Uchwałę Nr LIV/328/2009 w sprawie absolutorium z tytułu wykonania budżetu za rok 2008 – zał. nr 8

Ad. 7

Wolne wnioski

Radny p. Stęplewski – powiedział, że chce przywołać artykuł sprzed dwóch lat po głosowaniu w sprawie absolutorium p. Romana Słomskiego, w którym p. Roman Słomski w Głosie Szczecińskim imiennie postawił mu zarzut, jak można głosować przeciwko udzieleniu absolutorium jeżeli w sprawie opinii z wykonania budżetu RIO wypowiedziało się pozytywnie. Dziś jest identyczna sytuacja.

Przewodniczący Rady – powiedział, że przytaczał już dziś zdanie z opinii RIO w sprawie sprawozdania Burmistrza z wykonania budżetu za 2008 r. – „niniejsza opinia mimo że ze względów formalnych zawiera wybrane informacje o gospodarce finansowej prowadzonej w ramach budżetu nie stanowi oceny wykonania budżetu, a jedynie ocenę sprawozdania „ – dokumentu , a nie meritum wykonania budżetu.

Radna p. Zawadzka – Fajfer – w imieniu mieszkańców Osiedla Rybackiego podziękowała p. Leonikowi i p. Zwołanowi za szybkie uprzątnięcie promenady. Niestety nie ma tam żadnego pojemnika na śmieci.

Zastępca Burmistrza – powiedziała, że w podziękowaniach radna nie powinna zapomnieć o pracownikach Urzędu, Straży Miejskiej, którzy codziennie przemierzają promenadę i upominają, co należy zrobić.

Radny p. Dymerski – ponawia wnioski radnych z Międzywodzia; 1/ Wytczenie ścieżki rowerowej wzdłuż chodnika Wolin – Międzyzdroje, wzdłuż drogi wojewódzkiej, aż do mostu na rzece Dziwniej.

2/ Ustawienie większej ilości bardzo mocnych ławek na odcinku Dziwnów – Międzywodzie oraz od Międzywodzia do krzyżówki – rozjazd Międzyzdroje - Wolin.

Radny p. Kozłowski – dziś już mówił o wnioskach, które nie dotarły do budżetu. Opierając się na piśmie, jakie otrzymała Komisja Oświaty, a kierowane do Rady Miejskiej w Dziwnowie Zarządu Ludowego Klubu Uczniowskiego „Bałtyk” o przeznaczenie kwoty 23 000 zł. na działalność sportową.

Wniosek: Przewodniczący Komisji Oświaty i Sportu Zenon Kozłowski, Przewodniczący Komisji Morskiej Zbigniew Jeszka wnioskuje o:

1/ Pozytywne rozpatrzenie wniosków LUKS „Bałtyk” w kwocie 23 000 zł. oraz LZS „Bałtyk” Międzywodzie w kwocie 35 000 zł. na działalność statutową.

Radny p. Dymerski – członek Rady przebywał na zwolnieniu lekarskim. W określonym dniu nie brał udziału w posiedzeniu Komisji, natomiast w tym samym dniu był na rozpoczęciu roku w Powiecie Kamieńskim 2009. Została pobrana pełna dieta za ten okres. Uważa, że jedno wyklucza drugie. W kontekście etycznym powinno się to rozpatrywać w zupełnie innych kategoriach.

Wniosek do Pana Przewodniczącego, aby w aspekcie interpretacji uzasadnień zwolnień lekarskich zwrócić uwagę a to, że jeżeli jest na zwolnieniu lekarskim nie powinien uczestniczyć w gminnych sytuacjach.

Przewodniczący Rady – odpowiedział, że nie jest to jego rolą i prosi tego od niego nie wymagać, jako Przewodniczący rady przyjmuje usprawiedliwienia. Nie jest od kontrolowania.

Radny p. Jeszka – Pan Burmistrz był na tym spotkaniu w godzinach popołudniowych i ma we krwi donoszenie to, co jest możliwe i jak jest możliwe.

Radny p. Mackiewicz – powiedział, że chce przeprosić Pana Mączyńskiego za incydent – chciał go poklepać, ale zrobił to niefortunnie i rozdarła się kieszka marynarki.

Radny p. Mączyński – podziękował za przeprosiny.

Wniosek; „Panie Przewodniczący Rady Miejskiej składam wniosek w związku z zaistniałym podczas przerwy w obradach sesji Rady Miejskiej w Dziwnowie w dniu dzisiejszym zdarzeniem, polegającym na rozerwaniu mojej marynarki przez radnego p. Piotra Mickiewicza w obecności Sołtysa Międzywodzia p. Stanisława Mączki i członka Rady Sołeckiej Międzywodzia. Oświadczam, że garnitur jest nowy (otrzymałem w prezencie od syna). Obecny stan tej części garderoby uniemożliwia z racji zniszczenia korzystanie.. Przepraszam za przebywanie na sesji od godz. 12-tej dnia dzisiejszego bez marynarki podczas obrad Rady Miejskiej Dziwnowa. Wnoszę o podjęcie działania, ponieważ zostały naruszone moje dobra osobiste.”

Radna p. Haraś – od dłuższego czasu słyszy się na sesji „grupa Pana Lisowskiego, Rada Miejska skupiona wokół Przewodniczącego”. Wiadomo, o kogo chodzi. Prosi wszystkich, również pana Burmistrza, aby nie używać takiego określenia. Każdy jest dorosły, doświadczony i każdy ma swój rozum. To, że często zgadzają się z opinią Pana Przewodniczącego nie znaczy, że się radnymi manipuluje, że ci radni są ubezwłasnowolnieni. Stanowczo przeciwko temu protestuje, to jest obraza. Słucha tego nie od dzisiaj. Jest ósemka radnych z poprzednich kadencji. Ktoś wybrał, ktoś obdarzył zaufaniem. Każdy osobno podejmuje decyzję, ale to większość decyduje. Miały być rozmowy, o które nie raz prosiła. Nie dochodziły one do skutku, a dziś jest jak jest. Burmistrz przedstawia projekty uchwał, ale społeczeństwu tłumaczy się, że to Rada uchwaliła. Zło jest krzykliwe i głośnie.

Radny p. Steplewski – powiedział, że zgadza się z p. Haraś, ale tylko częściowo. Niejednokrotnie fakty przeczą temu, o czym p. Haraś mówiła. Choćby Burmistrz stał na uszach to i tak radni zagłosują przeciwko. Wszyscy radni powinni zastanowić się choćby ze względu na zbliżające się Święta, wyciszenia i przemyślenia nad swoją wypowiedzią i dalszego postępowania.

Radna p. Olszewska – powiedziała „zostawcie ten jad w domu”.

Przewodniczący Rady – złożył wszystkim życzenia z okazji zbliżających się Świąt Wielkanocnych.

Przewodniczący Rady Miejskiej p. Marek Lisowski z uwagi na wyczerpanie porządku obrad o godz. 15.30 zamknął LIV sesję Rady Miejskiej w Dziwnowie. Podziękował wszystkim obecnym za przybycie.

Protokołowała; *Wiesława Matelska*